

Sygn. akt VI RCa 232/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2018 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert**

**Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska**

**SR del do SO Agnieszka Rogowska (spr.)**

**Protokolant:** st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 roku w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P. (1)**

przeciwko **M. P. (2)**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 23 maja 2018 roku

sygn. akt III RC 783/17

- 1. zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie I i podwyższa alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16 listopada 2009 roku w sprawie III RC 844/09 z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatnych do rąk powoda na dotychczasowych warunkach, poczynając od 1 września 2018 roku;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi za I i II Instancję.**

Sygn. akt VI RCa 232/18

## UZASADNIENIE

M. P. (3) działając w imieniu małoletniego M. P. (1) wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego M. P. (2) ustalonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie o sygn. akt III RC 844/09 z kwoty 400 zł do kwoty 800 zł.

Uzasadniając żądanie podała, że od czasu orzeczenia o dotychczasowych alimentach wzrosły potrzeby małoletniego powoda, a jednocześnie drastycznie spadły miesięczne zarobki matki. Na usprawiedliwione potrzeby małoletniego składają się wydatki związane z jego wyżywieniem, zakupem odzieży, edukacją, wypoczynkiem, rozrywką, kulturą. Małoletni ma siedemnaście lat i chodzi do drugiej klasy liceum ogólnokształcącego. Co do pozwanego podała, że do tej

pory regularnie przekazywał na rzecz syna kwotę 400 zł miesięcznie, jednakże powód nie może liczyć na dodatkowe środki na utrzymanie. Ojciec nie dokłada się do wyjazdów wakacyjnych czy zimowych.

Pozwany na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Olsztynie wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2018 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo i odstąpił od obciążania małoletniego powoda kosztami sądowymi.

Wydając powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. P. (1) jest synem M. P. (3) i M. P. (2), których małżeństwo zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 18 września 2007 r. w sprawie VI RC 652/06. Tym samym wyrokiem zobowiązano pozwanego do lożenia na rzecz małoletniego wówczas powoda kwoty 300 zł miesięcznie tytułem alimentów. Następnie zostały one podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 16 listopada 2009 r. w sprawie III RC 844/09 do kwoty po 400 zł miesięcznie.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, w czasie orzekania o dotychczasowym obowiązku alimentacyjnym małoletni miał dziewięć lat i był uczniem trzeciej klasy szkoły podstawowej. Uczęszczał do szkoły prywatnej. Opłata wynosiła 600 zł miesięcznie. Poza zajęciami szkolnymi dziecko uczęszczało na zajęcia języka angielskiego, na kurs (...), którego koszt wynosił 150 zł miesięcznie oraz na zajęcia gry w tenisa, za które matka płaciła 150 zł miesięcznie. W momencie rozpoczęcia roku szkolnego matka małoletniego opłacała fundusz klasowy w wysokości 80 zł, ubezpieczenie 45 zł, cztery bluzki z logo szkoły – koszt 120 zł, książki 150 zł. Małoletni otrzymywał od matki kieszonkowe w wysokości 10 zł tygodniowo. Poza tym, że nosił okulary, małoletni był dzieckiem zdrowym.

M. P. (3) prowadziła działalność gospodarczą – biuro rachunkowe. Miesięcznie uzyskiwała dochód w wysokości ok. 10000 -11000 zł. Razem z małoletnim mieszkali w mieszkaniu, za które czynsz wynosił 300 zł. Za energię powódka płaciła 80 zł miesięcznie, za Internet i telewizję kablową 110 zł miesięcznie. Matka małoletniego miała do swojej dyspozycji samochód marki V. (...).

Również pozwany M. P. (2) prowadził działalność gospodarczą – prowadził kursy nauki jazdy. Do tych celów posiadał samochód osobowy marki F. (...). Za ubezpieczenie samochodu pozwany płacił 500 zł za rok. Pozwany mieszkał sam w mieszkaniu własnościowym, za które czynsz wynosił 220 zł miesięcznie, opłata za energię wynosiła 20-30 zł miesięcznie, za gaz ok. 200 zł miesięcznie. Za okres od stycznia do września 2009 r. pozwany osiągnął dochód w wysokości 16579,37 zł. Jego miesięczny dochód po odliczeniu składek wynosił 1600 zł miesięcznie. Na swoje wyżywienie pozwany wydawał ok. 200-300 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił również aktualną sytuację powoda, który ma osiemnaście lat. Kontynuuje naukę w Liceum nr 7 w O.. Mieszka z matką, choć pod koniec 2017 roku w ciągu dnia przebywał w domu matki, a na noc chodził do ojca. W okresie od października do grudnia 2017 r. praktycznie cały czas mieszkał z pozwanym.

Sąd ustalił, że miesięcznie na utrzymanie powoda przeznaczane są kwoty: ok. 800 zł wyżywienie, zakup ubrań 300 zł, środki pielęgnacyjne i higieny ok. 100 zł., karta miejska 40 zł. Powód raz w tygodniu chodzi na korepetycje. Dodatkowo na zajęcia w ramach Giełdy (...). W 2017 r. matka powoda przeprowadziła remont jego pokoju. Kupiła nowe meble oraz wymieniła podłogę. W ostatnim okresie powód zmienił szkołę średnią, gdyż w poprzedniej został skreślony z listy uczniów.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. P. (3) nadal prowadzi działalność gospodarczą. Siedziba biura rachunkowego, które prowadzi mieści się w drugim mieszkaniu, na zakup którego w 2011 r. zaciągnęła kredyt hipoteczny. Miesięczna rata kredytu wynosi 1250 zł. M. P. (3) zatrudnia dwie osoby w ramach umowy o pracę oraz jedną na umowę zlecenie. Współpracuje także z osobami, które prowadzą własną działalność gospodarczą, ale świadczą usługi na jej rzecz. Wydatki matki obejmują: czynsz w wysokości 350 zł, opłaty za energię elektryczną w kwocie 200 zł, za Internet 70 zł, za abonament telewizyjny 100 zł. Przychód matki powoda w 2016 roku wyniósł 236829,49 zł, koszty jego uzyskania wyniosły 197264,90, zaś dochód 39564,59 zł.

Odnośnie sytuacji pozwanego Sąd ustalił, że M. P. (2) nadal mieszka w mieszkaniu w O. na ul. (...) i prowadzi działalność gospodarczą. Jest(...). Ma działkę rolną w N. o powierzchni 2 arów. Pozwany uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 2000 zł. W 2016 roku uzyskał przychód w wysokości 57.010 zł, koszty uzyskania przychodu wyniosły 32197,45 zł, a dochód wyniósł 24812,55 zł. W roku 2017 podatkowym przychód pozwanego wyniósł 52160 zł, koszty uzyskania przychodu 20906,94 zł, zaś dochód 31253,06 zł. Dotychczas pozwany regularnie wywiązywał się ze swojego obowiązku alimentacyjnego, przekazując na rzecz syna kwotę po 400 zł miesięcznie. Jego kontakty z powodem odbywają się systematycznie.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd uznał, że powództwo o podwyższenie alimentów nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ustalił, że od ostatniej rozprawy alimentacyjnej sytuacja powoda zmieniła się. Dziewięć lat wcześniej powód uczęszczał do prywatnej szkoły podstawowej i chodził na zajęcia z języka angielskiego. Obecnie jest uczniem publicznego liceum. Zmniejszyły się zatem koszty jego edukacji. Czesne za naukę w prywatnej szkole wynosiło bowiem 600 zł miesięcznie. Ponadto powód nie uczęszcza już na kurs języka angielskiego, co także wpływa na wysokość kosztów jego utrzymania. Nie gra także w tenisa, co wcześniej wiązało się ze znacznym zaangażowaniem czasu i środków pieniężnych. Aktualnie wydatki czynione na powoda dotyczą przede wszystkim wyżywienia, edukacji, środków higieny, rozrywki adekwatnej do wieku, odzieży i obuwia. Powód jest zdrowym, młodym mężczyzną i zdaniem Sądu pierwszej instancji nie wymaga żadnych nadzwyczajnych wydatków, które czyniłyby powództwo o podwyższenie alimentów zasadnym. W ocenie Sądu wydatki związane z edukacją powoda są usprawiedliwione do granic mieszczących się w przeciętnym standardzie.

Sąd pierwszej instancji uznał również, że po stronie pozwanego nie doszło w zasadzie do zmiany w zakresie sytuacji majątkowej i osobistej. Jego dochód za ostatnie dwa lata wskazuje na tendencję zniżkową w stosunku rok do roku. Sąd ustalił, że M. P. (2) regularnie płaci zasądzone alimenty i nie uchyla się w żaden sposób od obowiązku alimentacyjnego.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy w Olsztynie zwrócił również uwagę na relacje między ojcem a synem, w szczególności fakt, że w ostatnim czasie powód nocował u ojca, a pod koniec 2017 r. spędził u niego prawie dwa miesiące i wówczas to pozwany ponosił koszty jego utrzymania. Pozwany ma dochód w wysokości ok. 2000 zł miesięcznie i biorąc pod uwagę jego wszystkie miesięczne zobowiązania, koszty jego utrzymania oraz zasądzone alimenty do jego dyspozycji pozostanie niewielka kwota pieniędzy. Sąd uwzględnił również okoliczność, że pozwany płaci jeszcze alimenty w wysokości 350 zł na starszego syna.

Sąd uznał, że matka powoda nie jest także całkowicie zwolniona z obowiązku alimentacji, także w formie pieniężnej. Osobiste starania nie mogą, poza wyjątkowymi przypadkami, zwalniać całkowicie od obowiązku alimentacji. Sąd wskazał, że sytuacja majątkowa M. P. (3) uległa nieznacznej poprawie i jest w nieznacznym stopniu korzystniejsza niż pozwanego.

Ostatecznie Sąd uznał, że obecna wysokość alimentów wyczerpuje możliwości płatnicze pozwanego i pozostaje proporcjonalna do potrzeb powoda jak też możliwości zarobkowych jego matki.

Nieformalną apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie wniósł powód M. P. (1).

Zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie swobodnej oceny dowodów poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że potrzeby powoda uległy zmniejszeniu w stosunku do istniejących wcześniej, nieuzasadnione przyjęcie, wbrew treści dokumentów, że dochody matki powoda nie zmniejszyły się oraz nieuzasadnione przyjęcie, że dochody pozwanego nie uległy zwiększeniu od czasu orzekania po raz ostatni o wysokości alimentów.

W uzasadnieniu powód podniósł, że choć obecnie uczy się w szkole publicznej, to jednak nadal ponosi koszty związane z edukacją- opłaca ubezpieczenie, kupuje podręczniki, dodatkowo w związku z przygotowaniem do matury korzysta z korepetycji, które kosztują około 600 zł miesięcznie. Zamierza również od nowego roku szkolnego korzystać z korepetycji z języka angielskiego, co ma kosztować około 250 zł miesięcznie.

Powód podał również w apelacji, że kontakty z ojcem utrzymuje sporadycznie, a za okres, gdy przebywał u niego, matka zwróciła pozwanemu alimenty.

Ostatecznie zaś podniósł, że dotychczas to przede wszystkim matka dbała o zaspokojenie jego potrzeb, jednak potrzeby te się zwiększyły, a dochody matki powoda uległy zmniejszeniu.

Pozwany M. P. (2) wniósł o oddalenie apelacji.

Zdaniem Sądu apelacja powoda zasługiwała częściowo na uwzględnienie, a wydane orzeczenie wymaga skorygowania.

Sąd odwoławczy co do zasady podzielił zarzuty powoda dotyczące ustalenia, że przy niezmiennych możliwościach zarobkowych pozwanego M. P. (2), zmniejszeniu uległy potrzeby powoda. Prawdłowo ustalił Sąd Rejonowy, że powód nie uczy się już w prywatnej szkole, jednak nie oznacza to, że uległy zmniejszeniu jego potrzeby. Zważyć należy, że od wyrokowania w ostatniej sprawie w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego upłynął okres ponad ośmiu lat. Choć w chwili obecnej brak jest po stronie matki powoda stałej, comiesięcznej opłaty za szkołę w kwocie 600 zł, to jednak wciąż pozostają wydatki związane z bieżącym zaspokajaniem jego podstawowych potrzeb. Te zaś, choćby z uwagi na fizyczny rozwój powoda, są większe niż 8 lat temu. Zdaniem Sądu odwoławczego powyższa okoliczność usprawiedliwia żądanie powoda co do zasady, podobnie jak fakt, że M. P. (1) w bieżącym roku szkolnym przygotowuje się do matury i będzie w związku z tym korzystał z korepetycji, co z kolei uzasadnia podwyższenie alimentów poczynając od dnia 1 września 2018 roku.

Dodatkowo zaznaczyć należy, że od chwili wydania orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji zmianie uległy relacje między stronami, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy w Olsztynie.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie zasługiwało natomiast na podzielenie stanowisko powoda w zakresie dotyczącym odmiennej niż zaprezentowana przez Sąd pierwszej instancji oceny możliwości zarobkowych pozwanego. Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie są prawidłowe i Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne. Ustalenia te zostały oparte na obiektywnych dowodach w postaci dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana.

Sąd odwoławczy podziela również stanowisko Sądu pierwszej instancji, że możliwości zarobkowe pozwanego M. P. (2) wyznaczają górną granicę obowiązku alimentacyjnego- art. 135 § 1 kro. To właśnie z tego względu roszczenie powoda nie mogło zostać uwzględnione w całości. Kwota 800 zł miesięcznie, jakiej M. P. (1) żądał w pozwie, choć adekwatna w stosunku do przeciętnych kosztów utrzymania i potrzeb powoda, to jednak jest kwotą wygórowaną w stosunku do możliwości zarobkowych pozwanego M. P. (2), który poza alimentami na rzecz powoda zobowiązany jest również do świadczeń na rzecz drugiego dziecka. Analizując wysokość aktualnych dochodów pozwanego i wysokość jego stałych, comiesięcznych wydatków Sąd doszedł do przekonania, że pozwany jest w stanie łożyć na rzecz powoda alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie, które razem z nakładami finansowymi matki powoda, adekwatnymi do jej możliwości zarobkowych, winny wystarczyć na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb M. P. (1).

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I i podwyższył z dniem 1 września 2018 roku alimenty od pozwanego na rzecz powoda do kwoty po 500 zł miesięcznie, zaś w pozostałej części apelację oddalił- pkt 1 i 2 wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz. U. 2018, poz. 300)- pkt 3.